

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 1/24	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim wydany w dniu 30 października 2023 roku w sprawie o sygn. akt II K 17/23.			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Zarzut pierwszy (1) apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego dotyczył mającego wpływ na treść wyroku naruszenia prawa procesowego, a mianowicie: art. 2 § 2 k.p.k. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez:	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

- pominięcie istotnych okoliczności sprawy i oparcie ustaleń faktycznych na dowolnie wybranej części materiału dowodowego, co spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych następnie za podstawę wyroku, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w szczególności odmówienie wiarygodności bądź pominięcie podnoszonych przez oskarżonego okoliczności a potwierdzonych zeznaniami świadków:

- N. B., która zeznała: „Policjant stał z boku samochodu, od strony kierowcy (...) poczułam, że auto odjeżdża – ruszamy do przodu szybko, mijając policjantów stojących z boku”: „pamiętam jednak, że kiedy odjeżdżaliśmy tzn. ruszyliśmy z miejsca, policjant z policjantką stali z boku auta, przy drzwiach kierowcy, pojechaliśmy dosłownie kawałek prosto, zaraz skręciliśmy w lewo

i wtedy usłyszałam
trzeci strzał"
natomiast

- P. D., który
wskazał: „Policjanci
na pewno nie
stali przed naszym
pojazdem, choć
wymienione
zeznania w sprawie
miały wręcz
kluczowe znaczenie
dla oceny prawno-
karnej czynu
oskarżonego
bowiem Sąd
niesłusznie uznał, że
oskarżony używając
przemocy dopuścił
się czynnej napaści
na funkcjonariusza
Policji z Komisariatu
Policji w S. asp.
M. J. (1) podczas
i w związku z
pełnieniem przez
niego obowiązków
służbowych w ten
sposób, że przy
użyciu przedmiotu
podobnie
niebezpiecznego do
broni palnej lub
noża, w postaci
samochodu
osobowego marki V.
(...) ((...)), kierując
tym pojazdem użył
go przeciwko
pokrzywdzonemu
przez gwałtowne
ruszeniem nim i
usiłowanie
potrącenia
pokrzywdzonego,
który znajdował się
przed tym pojazdem.
W tym miejscu
należy dodać, że

twierdzenia policjantów zaakceptowane przez Sąd, iż oskarżony musiał manewrować do przodu i do tyłu są nieprawdziwe i w ocenie oskarżonego mają za zadanie uprawdopodobnienie wersji napaści na funkcjonariusza, której nie było, ale która mogłaby stanowić uzasadnienie dla wystrzelenia przez niego 22 pocisków;

- pominięcie istotnych okoliczności sprawy i oparcie ustaleń faktycznych na dowolnie wybranej części materiału dowodowego, co spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych następnie za podstawę wyroku, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w szczególności odmówienie wiarygodności bądź pominięcie podnoszonych przez oskarżonego okoliczności, a potwierdzonych zeznaniami świadka N. B., że funkcjonariusze znajdowali się z boku samochodu a nie przed maską

bowiem Sąd przyjął, że jako osoba siedząca z przodu na fotelu przednim i odwrócona przez swe lewe ramię do P. D. „nie widziała co się dzieje z przodu przed maską pojazdu oskarżonego” - ale najważniejsze jest przecież to, że widziała co się dzieje z boku pojazdu gdzie stali funkcjonariusze.

- poprzez oparcie wyroku skazującego jedynie na części zgromadzonego materiału dowodowego, a nie na wszystkich dowodach, ocenianych całościowo i przeprowadzonych na rozprawie, pominięcie istotnych okoliczności sprawy co spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych następnie za podstawę wyroku, bowiem Sąd niezasadnie przyjął, w ślad za depozycjami funkcjonariuszy, że strzały były oddawane w dwóch lokalizacjach tj. we W. oraz w miejscu ujęcia oskarżonego tymczasem oskarżony

podkreślał, że strzały padły tylko podczas jego legitymowania we W., a nie jak twierdzą policjanci w obu lokalizacjach; twierdzenie oskarżonego znajdują wszak potwierdzenie w protokole oględzin miejsca zdarzenia, z którego wynika, że w miejscu rozpoczęcia interwencji odnaleziono i zabezpieczono 12 łusek natomiast w miejscu jej zakończenia ani jednej a tym samym okoliczność wpływa na wiarygodność zeznań funkcjonariuszy;

- uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, co spowodowało, iż Sąd meriti nie zbadał i pominął okoliczności istotne i korzystne dla oskarżonego oraz wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu polegającym na pominięciu przez Sąd 1 instancji - bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska - podnoszonych przez oskarżonego okoliczności, w których wskazywał

on na brak zamiaru dokonania przestępstwa stypizowanego w art. 223 k.k., jak wskazuje oskarżonego motywacją do rozpoczęcia jazdy był fakt, że funkcjonariusze zaczęli, bez ostrzeżenia, oddawać starzały w kierunku pojazdu wobec czego obawiając się o życie swoje i pasażerów podjął desperacką próbę ratowania życia salwując się ucieczką. W tym miejscu należy wskazać, że wbrew twierdzeniom M. J. (1) funkcjonariusze stali na wysokości słupka lewych przednich drzwi i połowy maski po lewej stronie, co potwierdzili również świadkowie N. B. i P. D.. Wobec powyższego podejmując decyzję o ruszeniu oskarżony nie mógł w żaden sposób zagrozić ich bezpieczeństwu bowiem tor jazdy jego samochodu nie kolidował z miejscem, gdzie funkcjonariusze stali. W ocenie oskarżonego taka narracja polegająca na przedstawieniu

tej sytuacji jako czynnej napaści na funkcjonariusza jest podnoszona na potrzeby zamaskowania faktu przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza oddającego łącznie 22 strzały z broni palnej do pojazdu, w którym oprócz oskarżonego znajdowały się dwie postronne osoby. Ponadto jak wskazuje oskarżony sześć strzałów padło jeszcze zanim ruszył on z miejsca. Następnie padło około 20 strzałów trafiły one między innymi w opony i szybę - Sąd I instancji okoliczności tych w ogóle nie wziął pod uwagę przy wydawaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia;

- pominięcie istotnych okoliczności sprawy i oparcie ustaleń faktycznych na dowolnie wybranej części materiału dowodowego, co spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych następnie za podstawę wyroku, przekroczenie zasady swobodnej oceny w

szczegółności
polegające na
niezasadnym
przyjęciu, że
zeznania
funkcjonariuszy są
spójne i logiczne
oraz że uzupełniają
się wzajemnie, gdy
oceniając w
pierwszej kolejności
ich notatki urzędowe
oraz zeznania należy
dojść do
przekonania, że
są one niemal
identyczne zarówno
w kwestii zawartych
sformułowań jak i
nawet konstrukcji
zdań co skłania
ku konkluzji, że
nie stanowiły efektu
spontanicznej
wypowiedzi, ale
efekt skrupulatnych
ustaleń zbornej
wersji zdarzeń;

- pominięcie
istotnych
okoliczności sprawy
i oparcie ustaleń
faktycznych na
dowolnie wybranej
części materiału
dowodowego, co
spowodowało
dokonanie błędnych
ustaleń faktycznych,
przyjętych następnie
za podstawę wyroku,
przekroczenie
zasady swobodnej
oceny dowodów
w szczególności
polegające na
niezasadnym
przyjęciu, że
zeznania

funkcjonariuszy są spójne i logiczne oraz że uzupełniają się wzajemnie oraz korelują z zebrany materiałem dowodowym, choć należy zwrócić uwagę na fakt, że raport historii działania (...) wskazuje:

- o godzinie 00:21:02 opis: „uruchomił silnik i rozpoczął ucieczkę w kierunku policjanta M.. J.” a

- z godziny 00:21:59 nagle opis się zmienia na „uruchomił silnik i rozpoczął ucieczkę w kierunku policjanta M.. J., który oddając strzały ostrzegawcze z broni służbowej w górę próbował nie dopuścić do ucieczki; poszukiwany kontynuując jazdę próbował potrącić funkcjonariusza” (warto wspomnieć, że samo zgłoszenie zarejestrowano o 23:21:05);

Ponadto, że wspomnianego raportu wynika, że od godziny 23:30:40, gdzie lakonicznie wskazano, że „oddano strzały” następnie o godzinie

00:21:02 oraz
00:21:59 oraz
00:34:59 oraz
01:34:17 opisano, że
były to jedynie
„strzały
ostrzegawcze” i
dopiero o godzinie
02:44:10 wskazano,
że „strzały padły
w kierunku opon
oraz silnika” czyli po
niemal godzinie od
ostatniej wzmianki
co niewątpliwie
winno wzbudzić
podejrzenia;

- pominięcie
istotnych
okoliczności sprawy
i oparcie ustaleń
faktycznych na
dowolnie wybranej
części materiału
dowodowego, co
spowodowało
dokonanie błędnych
ustaleń faktycznych,
przyjętych następnie
za podstawę wyroku,
przekroczenie
zasady swobodnej
oceny dowodów
w szczególności
polegające na
niezasadnym
przyjęciu, że
zeznania
funkcjonariuszy są
spójne i logiczne i
wzajemnie
uzupełniają choć
opis tego zdarzenia
wskazany przez M.
J. (1) (oceniony
przez sąd jako wolny
od wewnętrznych
sprzeczności) jawi
się jako

niewiarygodny
bowiem w
niektórych
momentach jego
opisu czas zdając się
czasem zwalniać, a
czasem
przyspieszać.
Trudno bowiem nie
uznać, za mało
prawdopodobne, że
w chwili, gdy
oskarżony ruszył
samochodem - jak
twierdzi policjant
- bezpośrednio w
jego stronę (bowiem
utrzymuje, że stał
w odległości 1
metra przed maską
Passata) to: 1.zdążył
on odskoczyć, 2.
oddać strzały
ostrzegawcze w górę
a następnie 3.
kolejne strzały w
komorę silnika i
opony. Podczas
tej dynamicznej
sytuacji policjant
zdążył jeszcze
przeładować broń i
jak sam wskazał
„kontynuował
oddawanie strzałów,
aż do czasu
skończenia się
amunicji w
magazyńku (16
szt.)”. Należy w tym
miejscu dodać, że
powyższe
stwierdzenie
funkcjonariusza
oznacza, że będąc
jeszcze we W.
J. oddał kilka
strzałów, zacięła mu
się broń, wymienił
magazynek i go

„wyzerował” (magazynem (...)(...) ma 16 naboji), a skoro tak było, to powstaje pytanie jak mógł oddawać strzały w drugiej lokalizacji? Nie pojawia się żadna wzmianka, aby miał podczas pościgu po raz kolejny załadować magazynek. Z kolei przyjmując, że funkcjonariusz mówił wówczas jedynie o przeładowaniu zamka, a nie o wymianie magazynka to i tak powstaje pytanie kiedy miał wymienić magazynek? Oddając 22 strzały musiał nastąpić wymiana magazynka a nigdzie nie ma takiej informacji - sam policjant wskazuje, że będąc jeszcze we W. kontynuował oddawanie strzałów, aż do czasu skończenia się amunicji w magazynku (16 szt.) pozostawiając niedoprecyzowaną kwestię czym w takim razie miał strzelać w drugiej lokalizacji? Ta niespójność potwierdza wersję oskarżonego, że wszystkie strzały padły w pierwszej

lokalizacji a tym samym kładzie cień w wiarygodności zeznań funkcjonariuszy. Warto w tym miejscu dodać, że oskarżony podczas przesłuchania podejrzanego stwierdził „ten Policjant był szalony”, w jego ocenie funkcjonariusz był nadpobudliwy i zdecydowanie przekroczył uprawnienia. Warto zwrócić uwagę na fakt, że znajdująca się w tym samym miejscu i okolicznościach funkcjonariuszka, w obliczu rzekomego usiłowania rozjechania partnera, podczas całego zdarzenia oddała tylko jeden strzał. Dysproporcja pomiędzy jej powściągliwością i postawą drugiego funkcjonariusza, którego zachowanie opisano jako urządzenie „westernu” jest rażąca. Ponadto należy mieć na uwadze fakt, że w pojeździe byli postronni ludzie, a jak wynika z zeznań N. B. wystrzelona kula przestrzeliła drzwi kierowcy mijając go

ale raniąc ją w
piszczel;

- pominięcie
istotnych
okoliczności sprawy
i oparcie ustaleń
faktycznych na
dowolnie wybranej
części materiału
dowodowego, co
spowodowało
dokonanie błędnych
ustaleń faktycznych,
przyjętych następnie
za podstawę wyroku,
przekroczenie
zasady swobodnej
oceny dowodów
w szczególności
polegające na
niezasadnym
przyjęciu, że
zeznania
funkcjonariuszy są
spójne i logiczne
choć
funkcjonariuszka
wskazuje, że przed
czynnościami
przedstawiła się z
imienia i nazwiska
i podała stopień
służbowy i jednostkę
Policji czego nie
potwierdzają obecni
na miejscu zdarzenia
oskarżony i
pasażerowi pojazdu;

- pominięcie
istotnych
okoliczności sprawy
i oparcie ustaleń
faktycznych na
dowolnie wybranej
części materiału
dowodowego, co
spowodowało
dokonanie błędnych

ustaleń faktycznych, przyjętych następnie za podstawę wyroku, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w szczególności polegające na niezasadnym przyjęciu, że zeznania funkcjonariuszy są spójne i logiczne i wzajemnie uzupełniają choć należy zwrócić uwagę na fakt, że skoro jak twierdzi policjant stał on „przed maską samochodu na wprost kierowcy”, gdy oskarżony ruszył na niego, to trzeba się pochylić nad kwestią po co oskarżony miałby jechać do przodu skoro jak twierdzą policjanci właśnie tam miał zostać przez nich postawiony radiowóz, cyt.: „radiowóz zaparkowano przed maską Passata uniemożliwiając w ten sposób ewentualny wyjazd w/w pojazdu do przodu następnie zapalono boczny halogen”:

- art. 424 k.p.k.
i art. 410 k.p.k.
poprzez sumaryczne powołanie się przez Sąd I instancji

	<p>na dowody, bez wskazania jednakże konkretnych dowodów oraz faktów, jakie Sąd ten uznał za udowodnione lub nieudowodnione i w jakim zakresie się na nich oparł oraz brak przyporządkowania ich konkretnym ustaleniom faktycznym, co do zarzucanych oskarżonemu czynów i w rezultacie na ich podstawie błędnym sporządzeniu uzasadnienia, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie właściwej kontroli instancyjnej wydanego przez ten Sąd wyroku;</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Apelacja obrońcy oskarżonego T. G. okazała się zasadna w takim stopniu, że na skutek jej wniesienia sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok. Aby skutecznie podnosić zarzut naruszenia wynikającej z art. 7 kpk zasady swobodnej oceny</p>				

dowodów należy wykazać, że ustalenia sądu meriti oraz ocena zgromadzonego w niniejszej sprawie istotnego materiału dowodowego z punktu widzenia postawionego oskarżonemu zarzutu nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk), a nadto nie była wynikiem rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk) oraz uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 kpk) - zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 r., OSNKW 1991 r., nr 7-9, poz. 41 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., Prok i Pr. 1999 r.,

nr 2 poz.6). Sąd rejonowy dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków M. J. (1), N. K. złożonych na rozprawie, a także zeznań świadków D. F., P. D. i N. B. ujawnionych przez odczytanie na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2023 roku i uzasadnił w jakiej części dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, a w jakiej części odmówił im wiary i dlaczego. Podobnie sąd meriti dokonał oceny zeznań ww. świadków szczegółowo uzasadniając dlaczego dał wiarę zeznaniom funkcjonariuszy Policji M. J. (1) i N. K. odnośnie przebiegu zaistniałego zdarzenia dotyczącego czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku i w jakiej części odmówił wiary zeznaniom świadków P. D. i N. B.. Bezsporne jest w sprawie, iż funkcjonariusze Policji M. J. (1) i N. K. będąc na służbie w dniu 24 października

2021 roku dokonali sprawdzenia danych osobowych kierowcy samochodu, który stał zaparkowany we W. na parkingu leśnym, na którym spotykały się osoby zażywające narkotyki. Kierowcą tego samochodu był oskarżony, a pasażerami N. B. (była partnerka oskarżonego) i P. D.. Trafnie wykazał sąd I instancji, że oskarżony (ani pasażerowie jego samochodu) nie mogli mieć wątpliwości, że mają do czynienia z „prawdziwymi” funkcjonariuszami Policji. Oskarżony podczas kontroli wysiadł z samochodu, otworzył bagażnik na polecenie funkcjonariusza Policji M. J. (1) i ponownie wsiadł do samochodu. Nie obawiał się zatem, że osoby, które dokonują jego kontroli nie są funkcjonariuszami Policji (są przebrane w mundury policyjne). Problem zaczął się dopiero, gdy N. K. sprawdzając dane osobowe oskarżonego w policyjnej bazie danych ustaliła, że

jest on osobą poszukiwaną. Oskarżony wiedział, że w tym czasie był skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie wydanym w dniu 16 czerwca 2021 roku w sprawie o sygn. akt II K 834/20 na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. T. G. odmówił wykonania polecenia M. J. (1), gdy kazał mu wysiąść z samochodu. Podnieść należy, że wcześniej wykonał polecenia tego funkcjonariusza Policji, a dopiero gdy zorientował się, że po sprawdzeniu jego danych przez kontrolujących go funkcjonariuszy Policji coś im się nie zgadzało, odmówił ponownego wyjścia z samochodu. Ten moment jest kluczowy dla oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań bezpośrednich świadków tego zdarzenia. Gdyby oskarżony zachował się w sposób prawem przewidziany, a więc wykonał polecenie kontrolującego go funkcjonariusza Policji M. J. (1) i

wysiadł ze swojego samochodu, to zostałby zatrzymany i nie byłoby postępowania w przedmiotowej sprawie. W momencie, gdy M. J. (1) poinformował oskarżonego, że jest osobą poszukiwaną i ma opuścić pojazd bo jest zatrzymany, to dalsze jego postępowanie wskazuje, że już wówczas chciał się oddalić z miejsca kontroli i dlatego nie wysiadł z samochodu. Od tego momentu sytuacja miała charakter dynamiczny. M. J. (1) zwrócił uwagę na dziwne zachowanie oskarżonego, który zdenerwowany czegoś szukał w schowku i pokrzywdzony miał pełne prawo się go obawiać, że może go zaatakować np. przy pomocy ukrytego w samochodzie miotacza z gazem. Ponadto przez otwartą szybę od strony drzwi kierowcy wyczuł zapach marihuany z samochodu. Prawidłowe są ustalenia sądu I instancji, że to oskarżony jako pierwszy ruszył samochodem w kierunku stojącego

przed jego maską z przodu funkcjonariusza Policji M. J. (1), który w tym czasie trzymał w ręce pistolet służbowy wymierzony w stronę przodu samochodu, którym kierował oskarżony. Nie jest trafny zarzut apelanta, że oskarżony nie mógł ruszyć do przodu samochodem, bo blokował z przodu drogę zaparkowany radiowóz policyjny. Oskarżony ruszył do przodu, aby zmusić M. J. (1) do odskoczenia na bok, gdyż mierzył w jego stronę z broni służbowej. W ten sposób zyskał czas, aby następnie cofnąć samochodem do tyłu i ustawić go tak, że funkcjonariusze Policji byli z tyłu, po czym ruszył do przodu w stronę ulicy (...) i wyjechał z parkingu. Strzały ostrzegawcze padły dopiero, gdy pokrzywdzony był zmuszony odskoczyć na bok samochodu kierowanego przez oskarżonego. Świadek P. D. w zeznaniach złożonych w dniu 26 października 2021 roku (k-79v) potwierdził, że były strzały ostrzegawcze

zeczając :„ten policjant w chwili oddania pierwszego strzału ostrzegawczego w górę (było ich dwa lub trzy) stał z boku naszego pojazdu na wysokości drzwi przednich kierowcy w odległości około pół metra od drzwi, policjantka stała tuż obok swojego kolegi po prawej stronie. Również w tej odległości od drzwi bocznych.” Z zeznań tych wynika, że były strzały ostrzegawcze i to kilka. Tak więc wersja, że funkcjonariusz Policji zaczął strzelać bez ostrzeżenia w samochód oskarżonego i dopiero na skutek tych działań oskarżony odjechał szybko samochodem, bo obawiał się o życie swoje i pasażerów, nie jest wiarygodna. Wprawdzie świadek P. D. zeznał, że nie widział funkcjonariusza Policji stojącego przed samochodem oskarżonego, ale logiczne jest, że M. J. (1) skoro oddał strzały ostrzegawcze, to zrobił to właśnie jak stał z boku samochodu, bo zdążył już odskoczyć

na bok. Podnieść należy, że świadkowie N. B. (była partnerka oskarżonego) oraz P. D. (kolega oskarżonego) są bezpośrednio zainteresowani potwierdzeniem wersji zdarzeń korzystnej dla oskarżonego, stąd ich zeznania w tej części prawidłowo ocenił sąd I instancji jako nie zasługujące na wiarę. Użycie broni służbowej przez funkcjonariusza Policji jest ostatecznością i ta czynność jest z urzędu poddawana wnikliwej analizie przełożonych pod kątem zasadności jej użycia. Gdyby M. J. (1) bez ostrzeżenia nagle zaczął strzelać z odległości pół metra do stojącego w miejscu samochodu, w którym siedział oskarżony z pasażerami, to musiałby trafić T. G. lub N. B. ewentualnie P. D.. Można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że gdyby funkcjonariusz Policji strzelał z broni służbowej bez powodu na oślep „jak szalony”, to byłyby ofiary śmiertelne takiego

zachowania lub przynajmniej ciężko ranne. Tymczasem nikt nie został ranny. Nie ma dostatecznych dowodów na to, że N. B. została postrzelona w pischcel, jak sugeruje apelant. Z opinii pisemnej biegłego sądowego za zakresu chirurgii, ortopedii i rehabilitacji medycznej dr n. med. Z. K. wynika, że N. B. doznała powierzchniowego urazu podudzia lewego i rozpoznane u niej zmiany skórne mają charakter prawdopodobnie chorobowy (k-86). Funkcjonariusz Policji pomimo, że oddał wiele strzałów, to nie były one kierowane w stronę osób siedzących w samochodzie, którym oddalał się z miejsca zdarzenia oskarżony, gdyż w przeciwnym razie byłyby osoby z ranami postrzałowymi. Sytuacja ta miała charakter bardzo dynamiczny, stąd świadkowie N. B. i P. D. znajdujący się wewnątrz samochodu oskarżonego nie byli skupieni na obserwacji, gdzie kto dokładnie stał na

zewnątrz samochodu, tylko na zachowaniu oskarżonego, który nie chciał wysiąść z samochodu i był bardzo zdenerwowany. Jak zeznała N. B., że oskarżony, gdy prosiła go, aby wysiadł z samochodu nie reagował, jakby był „w jakimś amoku” (k-42). Wersja przebiegu tego zdarzenia podana przez świadków funkcjonariuszy Policji M. J. (1) i N. K. wbrew twierdzeniom apelanta zasługuje na wiarę i pozostaje pod ochroną art. 7 kpk. Broni służbowej pokrzywdzony użył dopiero, gdy oskarżony ruszył w jego kierunku samochodem, a następnie oddalał się nim, aby uniknąć zatrzymania. Dla oceny prawnokarnej zachowania oskarżonego istotne jest, że najpierw nie wykonał polecenia funkcjonariusza Policji i nie wysiadł z samochodu, a następnie ruszył tym samochodem w kierunku funkcjonariusza Policji zmuszając go do odskoczenia

na bok i dalej kontynuował jazdę kierowanym przez siebie pojazdem i nie zatrzymał się mimo prowadzonego za nim pościgu radiowozem z użyciem sygnałów dźwiękowych i świetlnych.

Bezsporne jest także w sprawie, że w tym czasie oskarżony znajdował się w stanie pod wpływem substancji psychotropowej, co potwierdza opinia sporządzona przez biegłych z Centrum (...) Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego (nr (...)) dotycząca badania toksykologicznego próbki krwi pobranej od oskarżonego na zawartość środków działających podobnie do alkoholu. W próbce tej stwierdzono obecność amfetaminy w stężeniu 82 ng/ml i Δ^9

tetrahydrokannabinolu w stężeniu 2,49 ng/ml. Stan pod wpływem substancji psychotropowej (amfetaminy) jest przyjmowany przy poziomie jej stężenia we krwi powyżej 50,0 ng/ml

(k-196-197).
Oskarżony był zatem
w dniu zdarzenia
pod wpływem
substancji
psychotropowej
(amfetaminy) i
kierując
samochodem
osobowym przy tym
stężeniu amfetaminy
w organizmie
wypełnił znamiona
przestępstwa z art.
178a§1 kk. Mając
na uwadze fakt,
że oskarżony w
chwili zdarzenia
był pod wpływem
amfetaminy, to nie
był przypadek, że
razem ze swoimi
znajomymi był w
nocy samochodem
na parkingu w lesie,
gdzie spotykają się
osoby posiadające
narkotyki. W tym
wypadku zasadne
było podjęcie
czynności
służbowych przez
pełniących służbę
w tym czasie
funkcjonariuszy
Policji M. J. (1)
i N. K.. Nie
jest zasadny zarzut
obrońcy
oskarżonego, że
treść zapisów z
czynności opisanych
z przedmiotowego
zdarzenia w raporcie
historii działania (...)
K. w P. wzbudza
uzasadnione
wątpliwości co do
wiarygodności
zeznań świadków

M. J. (1) i
N. K.. Podnieść
należy, iż w raporcie
tym odnotowano w
zapisach, na które
powołuje się apelant,
że funkcjonariusze
Policji podjęli
czynności
zmierzające do
zatrzymania T. G.,
który funkcjonował
w ich bazie
danych jako osoba
poszukiwana celem
ustalenia miejsca
pobytu oraz
doprowadzenia do
zakładu karnego
celem odbycia kary
pozbawienia
wolności w
wymiarze 6
miesięcy. Następnie
zapis brzmi „ w
trakcie
wykonywanych
czynności
zmierzających do
zatrzymania w/w
nie reagując na
wydawane przez
policjantów
polecenia,
uruchomił silnik i
rozpoczął ucieczkę w
kierunku policjanta
M. J, który oddając
strzały ostrzegawcze
z broni służbowej
w górę próbował
nie dopuścić do
ucieczki” (00:21:02
k-17). Z treści tego
zapisu
jednoznacznie
wynika, że najpierw
oskarżony ruszył
samochodem w
kierunku

pokrzywdzonego, a następnie padły strzały ostrzegawcze z broni służbowej, a nie odwrotnie. Nie zmienia tej oceny następny zapis raportu z godziny 00:21:59, w którym dodano zdanie „poszukiwany kontynuując jazdę próbował potrącić funkcjonariusza, lecz zamiaru swojego nie osiągnął.” Zdanie to należy rozumieć, że gdy oskarżony ruszył w kierunku funkcjonariusza Policji samochodem, to jego zachowanie zostało ocenione w raporcie jako działanie w celu potrącenia M. J. (1). Nie jest natomiast tak, że przez 57 sekund oskarżony od momentu ruszenia samochodem w stronę M. J. (1), jeździł po parkingu leśnym i próbował potrącić samochodem pokrzywdzonego. Nie zmienia także prawidłowej oceny dokonanej przez sąd I instancji zeznań świadków M. J. (1) i N. K. pomimo, że ich treść jest prawie identyczna. Funkcjonariusze Policji niewątpliwie przed złożeniem

zeznań analizowali przebieg tego zdarzenia i rozmawiali na ten temat. Podnieść należy, że tuż po zdarzeniu nie byli w stanie składać zeznań z uwagi na stres jakiego doznali w związku z tą interwencją. Fakt ten wynika z notatki urzędowej dołączonej do akt sprawy (k-57), która potwierdza, że psycholog, która udzielała im wsparcia psychologicznego po tym zdarzeniu, stwierdziła, że z funkcjonariuszami ze względu na ich stan bezpośrednio po zaistniałym zdarzeniu nie powinny być wykonywane żadne czynności służbowe. Zdaniem sądu okręgowego także zarzut apelanta dotyczący ilości wystrzelonych nabojów z broni służbowej przez funkcjonariusza Policji M. J. (1) i miejsca, w którym doszło do jej użycia nie podważa wiarygodności zeznań pokrzywdzonego i N. K.. Ustalono, że pokrzywdzony wystrzelił 22 naboje z broni służbowej

i zdaniem, apelanta wszystkie były wystrzelone we W., podczas interwencji na parkingu leśnym. Tymczasem znaleziono tam 12 łusek. Sam fakt, że nie znaleziono łusek po wystrzelonych nabojach w miejscu, gdzie został zatrzymany oskarżony nie dowodzi, że podczas pościgu za nim pokrzywdzony nie używał jeszcze broni służbowej. Nie ma natomiast znaczenia dla oceny prawno – karnej zachowania oskarżonego na parkingu leśnym we W. dokonanie ustaleń, w jakich okolicznościach po podjętym pościgu za oskarżonym pokrzywdzony używał broni służbowej. Zasadność i sposób użycia broni służbowej przez funkcjonariusza Policji podczas każdego zdarzenia są przedmiotem odrębnej analizy dokonywanej w ramach danej jednostki Policji. W realiach przedmiotowej sprawy analizując zarzuty apelacyjne obrońcy oskarżonego można retorycznie zadać

<p>pytanie, czy prawidłowe byłoby postępowanie funkcjonariusza Policji, który nie użyłby w ogóle broni służbowej i pozwolił osobie poszukiwanej na ucieczkę z miejsca zdarzenia, bez próby jej zatrzymania. Sąd okręgowy podziela zarzut apelacyjny obrońcy oskarżonego, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, że zamiarem oskarżonego nie było działanie nakierowane na dokonanie czynnej napaści na funkcjonariusza Policji z wykorzystaniem samochodu, którym kierował jako niebezpiecznego przedmiotu.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>			

zasadny albo niezasadny.				
<p>Skoro częściowo zasadny okazał się zarzut zawarty w punkcie pierwszym (1) apelacji obrońcy oskarżonego, to sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony w ramach czynu przypisanego mu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku dopuścił się przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk. Nie jest zasadny wniosek apelanta o uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu z punktu 1 zaskarżonego wyroku.</p>				
3.2.	<p>Zarzut drugi apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego dotyczył mającego wpływ na treść orzeczenia a będącego skutkiem powyższych naruszeń o charakterze proceduralnym błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

podstawę przy jego
ferowaniu tj.:

- błędu w
ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia,
mającego wpływ
na jego treść,
a polegającego na
uznaniu przez Sąd
I instancji, że
zgromadzony w
sprawie materiał
dowodowy daje
wystarczające
podstawy do
uznania, że
oskarżony dopuścił
się zarzucanego mu
czynu określonego w
treści przepisu art.
223§ 1 k.k. podczas,
gdy okoliczności
sprawy, jak również
całokształt
zebranych w sprawie
dowodów
ocenianych zgodnie
z dyspozycją art.
7 k.p.k. nic
daje podstaw do
przypisania mu
winy w tym
zakresie zwłaszcza,
że istnieją w tej
sprawie wątpliwości,
w szczególności
wynikające z
depozycji
oskarżonego oraz
zeznań świadków
będących wówczas
pasażerami, którzy
wykluczyli, aby
policjant stał przed
maską, a zgodnie
wskazali, że

oskarżony minął go nie wymuszając żadnej reakcji w postaci ucieczki wobec czego mając na uwadze fakt, że przestępstwo to jest dokonane w chwili przedsięwzięcia działania zmierzającego do naruszenia nietykalności cielesnej to w niniejszej sprawie z taką sytuacją, z całą stanowczością, nie mamy do czynienia;

- błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu przez Sąd, że strzały zostały oddane przez funkcjonariusza J. w dwóch lokalizacjach choć, wyjaśnienia oskarżonego oraz fakt nieodnalezienia żadnej łuski w miejscu zatrzymania oskarżonego temu przeczą - co wpływa bezpośrednio na ocenę wiarygodności strzelającego funkcjonariusza i jego partnerki oraz w ocenie skarżącego przedstawienie takiej wersji ma na celu zatarcie wrażenia, że doszło do przekroczenia uprawnień bowiem niewątpliwie lepiej wygląda oddanie 22 strzałów w

dwóch lokalizacjach, bo może tworzyć iluzję, że oskarżony dwukrotnie wymusił użycie broni swoim zachowaniem a ponadto łagodzi obraz bezskutecznego oddania 22 strzałów ponieważ jak wynika z materiału dowodowego oskarżony odjechał a zatem pomimo gradu kul wystrzelonych w opony oraz karoserię i maskę uciekł funkcjonariuszom;

- błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu przez Sąd, że na początku interwencji kierowca i pasażerowie mieli zostać uprzedzeni o możliwości użycia broni choć jak wynika z notatki urzędowej z dnia 25.10.2021 r. sierż. sztab. M. J. (2) rozpytany P.' D. opisując podczas zatrzymania zdarzenie z dnia 24.10.2021 wskazał, że po rozpoczęciu jazdy przez oskarżonego padły strzały, świadek nie potwierdza depozycji funkcjonariuszy jakoby mieli ostrzegać

oskarżonego o
możliwości jej
użycia;

- błędu w
ustaleniach
faktycznych
polegającego na
przyjęciu przez Sąd.
że oskarżony ruszył
na stojącego przed
maską jego
samochodu
policjanta przy
jednoczesnym
przyjęciu za
całkowicie
wiarygodną wersję
zdarzeń
funkcjonariuszy,
którzy wszak
twierdzą, że właśnie
tam miał zostać
przez nich
postawiony
radiowóz, cyt.:
„radiowóz
zaparkowano przed
maską Passata
uniemożliwiając w
ten sposób
ewentualny wyjazd
w/w pojazdu do
przodu następnie
zapalono boczny
halogen”;

- błędu w
ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia,
mającego wpływ
na jego treść,
a polegającego na
uznaniu przez Sąd
I instancji, że
zgromadzony w
sprawie materiał

dowodowy daje
wystarczające
podstawy do
uznania, że
oskarżony dopuścił
się czynnej napaści
na funkcjonariusza
w ten sposób, że przy
użyciu przedmiotu
podobnie
niebezpiecznego do
broni palnej lub
noża, w postaci
samochodu
osobowego, kierując
tym pojazdem użył
go przeciwko
pokrzywdzonemu
poprzez gwałtowne
ruszenie nim i
usiłowanie
potrącenia
pokrzywdzonego
przy czym w
niniejszej sprawie
nie wystąpił element
niezbędny do
przyjęcia, że
oskarżony dopuścił
się czynnej napaści
bowiem nie użył
samochodu
przeciwko
pokrzywdzonemu a
jedynie ruszył z
miejsca mijając
go w bezpiecznej
odległości;

- błędu w
ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia,
mającego wpływ
na jego treść,
a polegającego na
uznaniu przez Sąd
I instancji, że

zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje wystarczające podstawy do uznania, że oskarżony dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza w ten sposób, że przy użyciu przedmiotu podobnie niebezpiecznego do broni palnej lub noża w postaci samochodu osobowego, kierując tym pojazdem użył go przeciwko pokrzywdzonemu poprzez gwałtowne ruszenie nim i usiłowanie potrącenia pokrzywdzonego choć jak wskazano wyżej nie spełniono koniecznej przesłanki do takiej konkluzji a ponadto Sąd winien dokonując ustaleń faktycznych w tej kwestii powstrzymać się od przyjmowania a priori, że w realiach niniejszej sprawy samo użycie pojazdu (co wymaga podkreślenia do ucieczki a nie przeciwko policjantowi) stanowi użycie niebezpiecznego narzędzia bowiem jak wskazano w treści postanowienia S.N. z dnia 29 maja 2003 r. I

	<p>KZP I3/O3:"przy dokonywaniu oceny bezpieczeństwa" przedmiotu z punktu widzenia kwalifikacji prawnej z art. 223 k.k. (także art. 280 § 2 k.k.). istotne znaczenie będą miały takie cechy (właściwości) przedmiotu, które sprawią, że wykorzystanie zwykłych funkcji lub działania przedmiotu przeciwko człowiekowi spowoduje powstanie realnego zagrożenia o równowartości odpowiadającej użyciu broni palnej..</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut drugi zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego jest częściowo zasadny. Aktualne są rozważania sądu okręgowego zawarte w punkcie 3.1 uzasadnienia. Odnosząc się do zarzutu, iż samochód osobowy nie jest „niebezpiecznym przedmiotem” w rozumieniu treści art. 223§ 1 kk</p>				

podnieść należy, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przy dokonywaniu oceny "niebezpieczności" przedmiotu z punktu widzenia kwalifikacji prawnej z art. 223 kk (także art. 280 § 2 kk), istotne znaczenie będą miały takie cechy (właściwości) przedmiotu, które sprawią, że wykorzystanie zwykłych funkcji lub działania przedmiotu przeciwko człowiekowi spowoduje powstanie realnego zagrożenia o równowartości odpowiadającej użyciu broni palnej lub noża. O tym, czy na tle konkretnej sprawy samochód może być uznany za takowy przedmiot decyduje sposób zachowania oskarżonego i sposób wykorzystania samochodu. Sposób postępowania oskarżonego, kierowanie rozpędzonego pojazdu wprost na funkcjonariuszkę Policji i konieczność ustąpienia jej z drogi (odskoczenia na bok) w celu uniknięcia

najechnia przez
oskarżonego,
wskazuje na
prawidłowość
przyjętej kwalifikacji
z art. 223 § 1
kk. (postanowienie
Sądu Najwyższego
Izba Karna z dnia
25 lutego 2021
r., V KK 108/20).
Możliwe jest zatem
uznanie samochodu
za „niebezpieczny
przedmiot” o jakim
mowa w treści
art. 223 § 1
kk. W realiach
przedmiotowej
sprawy rację ma
obrońca
oskarżonego, że
sąd I instancji
z obrazą przepisu
art. 7 kpk, która
miała wpływ na
treść zaskarżonego
wyroku błędnie
ustalił, że działanie
oskarżonego
wypełniło
dyspozycję art. 223
§ 1 kk. Prawidłowa
ocena zebranego w
sprawie materiału
dowodowego
wskazuje, że
zamiarem
oskarżonego było
uniknięcie
zatrzymania go
przez
funkcjonariusza
Policji, gdyż
wiedział, że ma
w perspektywie do
odbycia karę 6
miesięcy
pozbawienia
wolności. Ruszając

samochodem w kierunku pokrzywdzonego, który chciał go zatrzymać, oskarżony działał z zamiarem, zmuszenia funkcjonariusza Policji M. J. (1) do odstąpienia od prawnych czynności służbowych. Sam fakt zmuszenia M. J. (1) do odskoczenia na bok był użyciem wobec niego przemocy, gdyż w przeciwnym razie mógł zostać potrącony przodem samochodu kierowanego przez oskarżonego. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego takie działanie sprawcy może być zakwalifikowane jako czyn wypełniający dyspozycję art. 224 § 2 kk . Sąd Najwyższy w wydanym postanowieniu w sprawie V KK 602/19 stwierdził „, nie ulega wątpliwości, że skierowanie pojazdu do tej części placu, którą zajmowali zbliżający się policjanci, a w konsekwencji zmuszenie ich do gwałtownego

cofnięcia się –
stanowiło realizację
zamiaru
uniemożliwienia
zatrzymania.

Zarazem, to
zachowanie nie
przybrało jedynie
postaci ucieczki,
lecz poprzedziła
je faza fizycznego
oddziaływania na
zachowanie
funkcjonariuszy,
którzy –
konfrontowani z
nadeżdżającym w
ich kierunku
samochodem
kierowanym przez
skazanego –
zmuszeni byli do
„odskoczenia”, aby
uniknąć
bezpośredniego
potrącenia. Tym
samym, wobec
funkcjonariuszy
policji zostało
skierowane fizyczne
oddziaływanie
sprawcy o takim
natężeniu, że
stanowiło realne
zagrożenie
potrącenia z uwagi
na gwałtowny ruch
pojazdu
kierowanego przez
skazanego.

(postanowienie
Sądu Najwyższego -
Izba Karna z dnia 14
maja 2020 r., V KK
602/19). Zdaniem
sądu okręgowego
w tym składzie
zamiarem
oskarżonego nie
było dokonanie

<p>czynnej napaści na funkcjonariusza Policji, którego polecenia na początku przeprowadzanej kontroli wykonywał, tylko zmuszenie go przy użyciu przemocy, wykorzystując do tej czynności samochód, którym kierował do odstąpienia od prawnej czynności służbowej jego zatrzymania (do odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności). W tym celu następnie oskarżony podjął ucieczkę z miejsca zdarzenia i nie zatrzymał samochodu mimo prowadzonego pościgu radiowozem, jadącego na sygnałach dźwiękowych i świetlnych za nim, kontynuując jazdę samochodem jeszcze przez ponad 10 kilometrów.</p>		
<p>Wniosek O uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku.</p>		

	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Skoro częściowo zasadny okazał się zarzut zawarty w punkcie drugim apelacji obrońcy oskarżonego, to sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął iż oskarżony w ramach czynu przypisanego mu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku (po zmienionym opisie przez sąd II instancji) dopuścił się przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk. Nie jest natomiast zasadny wniosek apelanta o uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu z punktu 1 zaskarżonego wyroku. Brak również podstaw prawnych do uchylecia wyroku			

z urzędu w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowni I instancji.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Sąd okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim wydany w dniu 30 października 2023 roku w sprawie o sygn. akt II K 17/23 w części dotyczącej uznania		

oskarżonego T. G. za winnego dokonania przypisanych mu czynów w punktach 2 (art. 178b kk) i 3 (art. 178a § 1 kk) i wysokości wymierzonej kary pozbawienia wolności za każdy z ww. czynów (po 6 miesięcy pozbawienia wolności). Podnieść należy, że obrońca oskarżonego w złożonej apelacji nie kwestionował sprawstwa oskarżonego odnośnie przypisanych mu ww. czynów. Kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu w wysokości po 6 miesięcy pozbawienia wolności nie są karami rażąco niewspółmiernie surowymi. Sąd okręgowy utrzymał również w mocy rozstrzygnięcia sądu I instancji zawarte w punktach 5, 6 i 7 zaskarżonego wyroku dotyczące orzeczenia wobec oskarżonego za czyn z punktu 2 (art. 178b kk) środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku i za czyn z punktu 3 (art. 178a

§ 1 kk) analogicznego środka karnego na okres 3 lat i łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat. Sąd okręgowy utrzymał także w mocy rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 8 zaskarżonego wyroku dotyczące orzeczenia od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej za czyn z punktu 3 (art. 178a § 1 kk) świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych. Świadczenie zostało orzeczone w najniższej wysokości, stąd w tym zakresie sąd II instancji także nie dokonywał zmiany.

Związłe o powodach utrzymania w mocy

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dotyczący sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów w punkcie 2 i 3 zaskarżonego wyroku w ocenie sądu okręgowego nie budzi wątpliwości. Także zarzuty

<p>podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego nie dotyczyły rozstrzygnięć zawartych w punktach 2 i 3 zaskarżonego wyroku oraz rozstrzygnięć z nimi związanych zawartych w punktach od 5 do 8. Sąd okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w tej części.</p>		
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:</p> <p>1.- uchylił rozstrzygnięcie z punktu 4 o karze łącznej pozbawienia wolności,</p> <p>2.- w miejsce czynu przypisanego w punkcie 1 i orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonego T. G. uznał za winnego tego, że dniu 24</p>		

**października
2021 roku we W.,
woj. (...) około
godz. 23:20 na
parkingu
leśnym,
zastosował
przemoc w celu
zmuszenia
funkcjonariusza
Policji asp. M.
J. (1) do
zaniechania
prawnej
czynności
służbowej
związanej z
zatrzymaniem
oskarżonego, w
ten sposób, że
będąc kierowcą
samochodu
marki V. (...) o nr. rej.
(...) gwałtownie
ruszył nim do
przodu w
kierunku
pokrzywdzonego,
który znajdował
się przed tym
pojazdem,
zmuszając go
do odskoczenia
na bok, przy
czym czynu tego
dopuścił się w
ciągu 5 lat
po odbyciu co
najmniej 6
miesięcy kary
pozbawienia
wolności za
umyślne
przestępstwo
podobne
orzeczonej
prawomocnym
wyrokiem Sądu
Rejonowego w**

**Piotrkowie
Trybunalskim z
dnia 23 listopada
2016 roku sygn.
akt VII K 618/16 i
objętej wyrokiem
łącznym
wydanym przez
Sąd Rejonowy
w Piotrkowie
Trybunalskim w
dniu 28 lutego
2018 roku w
sprawie o sygn.
akt II K 674/17, to
jest popełnienia
przestępstwa
wypełniającego
dyspozycje art.
224 § 2 kk w zw.
z art. 224 § 1 kk
w zw. z art. 64 § 1
kk i na podstawie
art. 224 § 1
kk wymierzył mu
karę 1 roku
pozbawienia
wolności,**

**3.- na podstawie
art. 85 § 1 kk, art.
86 § 1 kk połączył
jednostkowe
kary
pozbawienia
wolności
orzeczone w
punktach 2 i
3 oraz w
punkcie 1 tiret
2 niniejszego
wyroku i
wymierzył
oskarżonemu T.
G. karę łączną
1 roku i 6 miesięcy
pozbawienia
wolności,**

4.- przyjął, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 9 dotyczy zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej niniejszym wyrokiem.

5.Orzeczona kara jednostkowa za przypisany oskarżonemu czyn przez sąd okręgowy w wysokości 1 roku jest adekwatna do stopnia jego zawinienia.

Orzeczona oskarżonemu przez sąd II instancji kara łączna w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności powinna spełnić swe cele w zakresie obu prewencji.

Zwięźle o powodach zmiany

1.9. Uchylenie wyroku sądu

pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
1.1.8. Zapatrywania			

<p>prawne i wskazania co do dalszego postępowania</p>		
<p>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>Punkt 3 wyroku sądu okręgowego</p>	<p>O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk. Oskarżony był zwolniony od opłaty za pierwszą instancję, stąd sąd okręgowy na podstawie art. 2 ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U nr 49 poz. 223 z późn. zm) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20 złotych</p>	

	z tytułu wydatków za postępowanie odwoławcze.	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. G..		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skarżone jest ustalenie, że oskarżony dopuścił się czynu z punktu 1 wypełniającego dyspozycję art.223§1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Skarżone jest orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana